



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 czerwca 2018 r.

Pozycja 112

POSTANOWIENIE

z dnia 21 maja 2018 r.

Sygn. akt Ts 242/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący i sprawozdawca
Piotr Tuleja
Zbigniew Jędrzejewski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 23 października 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 23 listopada 2016 r. M.J. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 370 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c. lub kodeks postępowania cywilnego), w zakresie użytego w tym przepisie określenia „nieopłacona”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 79 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 2 Konstytucji.

2. Postanowieniem z 23 października 2017 r., doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 13 listopada 2017 r., Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Zasadniczym powodem takiego rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że skarżący nie wyczerpał drogi prawnej w sprawach stanowiących podstawę wniesienia skargi konstytucyjnej, a zatem nie spełnił warunku określonego w art. 77 ust. 1 i art. 53 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK). Dodatkowo Trybunał wskazał, że podstawą prawną orzeczeń wskazanych przez skarżącego jako ostateczne był art. 370 w związku z art. 397 § 2 k.p.c., oraz że zakwestionowany w skardze art. 370 k.p.c. nie może stanowić samodzielnie przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie. Wobec zawartego w skardze twierdzenia skarżącego, że samo uzależnienie rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu dwuinstancyjnym od uiszczenia stosownej opłaty nie narusza przepisów Konstytucji, oraz że w sprawie skarżącego doszło do naruszenia dopiero w drodze nieuwzględnienia przez sąd jego wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych, skargę w tej

części Trybunał uznał za skierowaną przeciwko aktom stosowania prawa, niepodlegającą kognicji Trybunału (zarzut niezgodności art. 370 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji). Trybunał stwierdził, że zarzut niezgodności art. 370 k.p.c. z art. 77 ust. 2 Konstytucji cechuje oczywista bezzasadność, bowiem wskazany wzorzec kontroli nie odnosi się do zasad rozpoznawania sprawy i nie formułuje wymogów związanych z prawem do zaskarżania orzeczeń sądowych oraz liczbą instancji, w których sprawa ma być rozpoznawana. Trybunał zauważył, że pozostałe powołane przez skarżącego przepisy Konstytucji (art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji) nie są samodzielnymi wzorcami kontroli w postępowaniu skargowym. Co do zarzutu niezgodności art. 370 k.p.c. z art. 79 ust. 1 Konstytucji natomiast Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że skarżący nie wskazał, w jaki sposób doszło do naruszenia jego prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej. Ponadto w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że skarżący – mimo wezwania – nie uzupełnił braków formalnych skargi, tj. nie złożył do akt podpisanego przez pełnomocnika egzemplarza skargi wraz z czterema jej kopiami, a pełnomocnictwo szczególne do sporządzenia i wniesienia skargi oraz reprezentowania skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem zostało udzielone już po wniesieniu skargi konstytucyjnej.

3. Na postanowienie z 23 października 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej skarżący złożył – w ustawowym terminie – zażalenie, w którym zaskarżył to rozstrzygnięcie w całości oraz wniósł o nadanie skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a także naruszenie art. 44 ust. 1 w związku z art. 61 ust. 3 oraz art. 53 u.o.t.p. TK w związku z art. 79 ust. 1 Konstytucji. Ponadto, jak podkreślił w zażaleniu, Trybunał naruszył art. 36 u.o.t.p. TK w związku z art. 97 § 2 k.p.c.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

1. Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. przed dniem wejścia w życie u.o.t.p. TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy u.o.t.p. TK.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Zarzuty zażalenia zmierzają m.in. do podważenia trafności stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny, że w rozpatrywanej sprawie zaistniała przesłanka odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu z uwagi na niewyczerpanie drogi prawnej. Kwestionując tę przesłankę odmowy, skarżący nie neguje, że od orzeczeń sądu, w związku z wydaniem których złożył rozpatrywaną skargę, przysługiwały zażalenia. Jednoznacznie przyznaje, że ich nie wniósł.

Trybunał podkreśla, że niespełnienie obowiązku wyczerpania drogi prawnej (art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK) wyklucza wniesienie skargi konstytucyjnej od takich prawomocnych wyroków, ostatecznych decyzji lub innych ostatecznych rozstrzygnięć, które stały się prawomocne lub ostateczne dlatego, że zainteresowany nie wykorzystał możliwości wyczerpania całego, dostępnego toku instancji w postępowaniu sądowym czy administracyjnym. Sformułowanie „orzekł ostatecznie” (art. 79 ust. 1 Konstytucji) należy rozumieć jako rozstrzygnięcie, w stosunku do którego nie przysługują środki odwoławcze lub inne środki zaskarżenia, gdyż zapadło ono „po wyczerpaniu drogi prawnej”.

Jako rozstrzygnięcia ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, skarżący wskazał postanowienia sądu pierwszej instancji, w których sąd odrzucił zażalenia skarżącego na postanowienia z 17 maja 2016 r., wydane w sprawach wszczętych jego wnioskami o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd uczynił to z powodu nieopłacenia tych środków odwoławczych. Skarżący nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do wniesienia zażaleń na rzeczne postanowienia. Nie można zatem uznać, by postanowienia sądu pierwszej instancji, o których mowa, były ostatecznymi rozstrzygnięciami o wolnościach lub prawach skarżącego określonych w Konstytucji, wydanymi po wyczerpaniu drogi prawnej.

Słusznie więc Trybunał Konstytucyjny stwierdził w zaskarżonym postanowieniu, że skarżący nie dopełnił wymaganej przez art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK przesłanki wyczerpania drogi prawnej przewidzianej w jego sprawach.

3. Przechodząc do zarzutu skarżącego, że treść art. 370 k.p.c. skutkowałą pozbawieniem go prawa do rozpoznania spraw w postępowaniu odwoławczym, a także do zawartego w zażaleniu wskazania, że skarżący zakwestionował w skardze mechanizm odrzucania pism procesowych stanowiących środek odwoławczy, Trybunał przypomina, że kontrola norm dokonywana w trybie skargi konstytucyjnej ma charakter konkretny, związany z naruszeniem praw podmiotowych lub wolności wynikających z zastosowania określonej normy.

Na podstawie art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Natomiast z art. 397 § 2 k.p.c. wynika m.in., że „do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym”.

Podstawą prawną wydanych w sprawach skarżącego postanowień o odrzuceniu jego zażaleń był art. 370 k.p.c., do którego odsyłał art. 397 § 2 k.p.c. Zatem w rozpatrywanej sprawie skarżony przepis mógł zostać powołany w *petitum* skargi jako przedmiot zaskarżenia jedynie w powiązaniu z art. 397 § 2 k.p.c. Trafnie wywiedziono więc w zaskarżonym postanowieniu, że w rozpatrywanej sprawie skarżący nieprawidłowo oznaczył przedmiot zaskarżenia.

4. Wniesienie skargi konstytucyjnej do Trybunału przez pełnomocnika strony powinno być połączone z przedstawieniem pełnomocnictwa szczególnego (art. 53 ust. 2 pkt 3 u.o.t.p. TK). Przepis art. 44 ust. 1 u.o.t.p. TK, wprowadzającego przymus adwokacko-radcowski w zakresie m.in. sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej, jest zrealizowany wtedy, gdy stosunek pełnomocnictwa do wniesienia skargi konstytucyjnej ukształtowany przed jej wniesieniem, a więc gdy ujawniona została wcześniej wola skarżącego złożenia skargi i jego wola umocowania oznaczonego pełnomocnika do dokonania tej czynności. Udzielenie ze skutkiem wstecznym pełnomocnictwa do złożenia skargi konstytucyjnej bądź potwierdzenie tej czynności jako dokonanej przez nienależycie umocowanego pełnomocnika naruszałoby bezwzględny obowiązek zastępowania skarżącego przez adwokata lub radcę prawnego przewidziany w art. 44 ust. 1 u.o.t.p. TK (por. na gruncie postępowania cywilnego: postanowienie

Sądu Najwyższego z 3 lipca 2008 r., IV CZ 47/08, LEX nr 637708; uchwała Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2009 r. wydana w składzie 7 sędziów, III CZP 118/08, LEX nr 470691).

Do skargi konstytucyjnej załączone zostało pełnomocnictwo o następującej treści: „Pełnomocnictwo w sprawie cywilnej. Ja niżej podpisany Marek Jarocki (...) ustanawiam niniejszym adwokata Michała Różyckiego moim pełnomocnikiem w sprawie skargi konstytucyjnej we wszystkich instancjach sądowych lub administracyjnych z prawem udzielenia substytucji”. Następnie, wraz z pismem uzupełniającym braki formalne skargi, złożono do akt sprawy pełnomocnictwo o treści: „Ja niżej podpisany Marek Jarocki (...) ustanawiam niniejszym adwokata Michała Różyckiego moim pełnomocnikiem w sprawie wniesienia skargi konstytucyjnej w zakresie art. 370 ustawy Kodeks postępowania cywilnego”.

Z przytoczonej wyżej treści pełnomocnictwa, którym pełnomocnik legitymował się w dacie wniesienia skargi nie wynika, by został on umocowany przez skarżącego do złożenia skargi konstytucyjnej. Natomiast pełnomocnictwo nadesłane w uzupełnieniu braków formalnych rozpatrywanej skargi zostało udzielone dopiero 15 lutego 2017 r., a więc po doręczeniu pełnomocnikowi skarżącego wezwania do uzupełnienia braków formalnych. Dodatkowo zważyć trzeba, że żaden z powołanych dokumentów nie odpowiada wymaganiom pełnomocnictwa szczególnego także z tego względu, że nie określa precyzyjnie sprawy objętej umocowaniem. Samo bowiem umocowanie do wniesienia w imieniu skarżącego skargi konstytucyjnej, zawierające (jak w sprawie niniejszej) oznaczenie przedmiotu zaskarżenia, jest niewystarczające.

Powyższe prowadzi do wniosku, że w zaskarżonym postanowieniu Trybunał prawidłowo uznał, że w rozpatrywanej sprawie nie została spełniona przesłanka formalna wynikająca z art. 44 ust. 1 u.o.t.p. TK.

Jednocześnie Trybunał wskazuje, że skarżący nie zdołał poprawnie uzasadnić proponowanej w zażaleniu konstrukcji pełnomocnictwa do wniesienia skargi konstytucyjnej (dopuszczalność pisemnego potwierdzenia pełnomocnictwa istniejącego, dokonanego z datą późniejszą niż wniesienie skargi konstytucyjnej).

W pierwszej kolejności Trybunał wskazuje, że w niniejszej sprawie nie dowiedziono, by w chwili wniesienia skargi pełnomocnik legitymował się skutecznym umocowaniem do dokonania tej czynności (nie dowiedziono, że pełnomocnictwo istniało). Po drugie, nie jest dopuszczalne uzasadnianie konstrukcji pełnomocnictwa, o której mowa, powoływaniem się na art. 97 k.p.c., w którym przewidziano możliwość dopuszczenia tymczasowo przez sąd powszechny „do podjęcia naglącej czynności procesowej osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa”. Co prawda, jak wynika z art. 36 u.o.t.p. TK, w zakresie nieuregulowanym w u.o.t.p. TK do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną mają zastosowanie unormowania kodeksu postępowania cywilnego. Jednakże w przedmiotowej sprawie nie zaistniała sytuacja, do której art. 97 k.p.c. mógłby zostać zastosowany odpowiednio. Jednocześnie przypomnienia wymaga to, że w świetle obowiązujących przepisów prawa brak jest podstaw do rozstrzygania kwestii dotyczących procedowania przez Trybunał w sprawach wszczętych wniesieniem skargi konstytucyjnej, powoływaniem się na regulacje obowiązujące na gruncie postępowania sądowoadministracyjnego lub poglądów prezentowanych w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, jak wywodzi skarżący w zażaleniu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wniesione zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, dlatego – zgodnie z art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – postanawia jak w sentencji.